

► W Anglii stopnie naukowe określające kwalifikacje to: BC – bachelor (bakalarz, licencjat), M.Sc. – Master of Science (magister), Ph.D. – Doctor of Philosophy (doktor) i najwyższy – D.Sc. – Doctor of Science. Wymagania do uzyskania wyższego stopnia doktora, czyli D.Sc., są wyższe niż do habilitacji w większości krajów europejskich. Nie są związane z wykładem i kolokwium habilitacyjnym, lecz tylko z oceną dorobku naukowego. Kryteria ustala uczelnia i np. w Imperial College of London, wg przepisów z 2010 r., kandydat musi przedstawić 20 najlepszych ze swoich prac opublikowanych w recenzowanych czasopismach naukowych.

Stopień D.Sc. nie jest formalnie wymagany do uzyskania stanowiska readera i profesora, ale kandydaci posiadający stopień D.Sc. wygrywają konkursy na te stanowiska. Stopień M.Sc. (magistra) nie jest wymagany do uzyskania doktoratu. Podobnie teraz jest w Szwecji i w niektórych innych krajach europejskich.

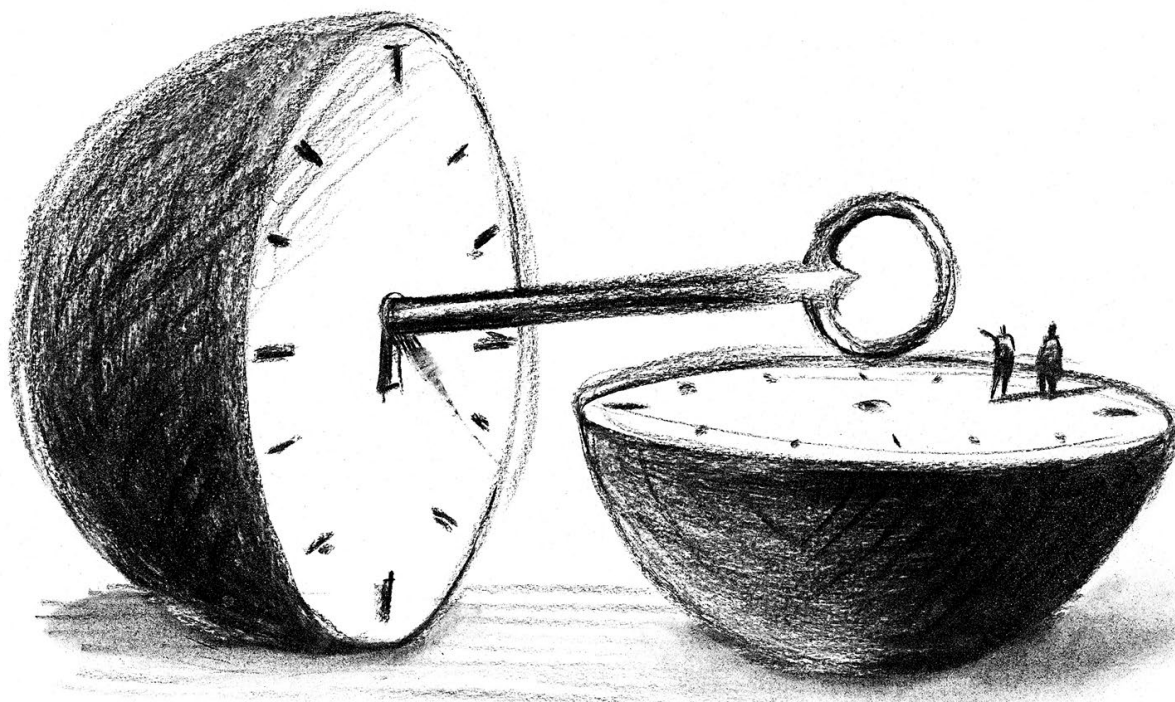
We Francji do 1984 r. były trzy stopnie doktora: dwa niższe (odpowiadające Ph.D.) i tzw. wielki doktorat – wyższy uzyskiwany był przez naukowców z wieloletnim stażem. Od 1984 r. pozostał jeden stopień doktora (odpowiednik Ph.D.) i habilitacja, stanowiąca warunek ewentualnego otrzymania później stanowiska profesora lub dyrektora instytutu naukowego. W Polsce, nawet wówczas gdy stawiano znacznie wyższe niż dzisiaj wymagania do uzyskania stopnia dr. hab., większość późniejszych profesorów potrafiła bez specjalnego wysiłku spełnić je w wieku 28–40 lat.

Nie sądzę, aby ta zależna od kompetencji hierarchizacja stopni naukowych była przyczyną pogłębiającego się

obniżenia poziomu badań naukowych w Polsce. Przyczyn jest wiele. Jedną z najważniejszych jest zastępowanie kryteriów merytorycznych często bzdurnymi kryteriami naukometrii. Kiedyś w PRL wprowadzano obok kryteriów naukowo-merytorycznych kryteria polityczne dla uprzywilejowania „swoich”. Dzisiaj wprowadzenie kryteriów formalnych zamiast merytorycznych do oceny projektów grantów i uzyskiwania kolejnych szczebli kariery naukowej prowadzi do obniżenia poziomu badań naukowych, a zdarza się, że i do demoralizowania młodych adeptów nauki. Unikanie oceny merytorycznej dorobku naukowego, znaczne ograniczenie wymiany myśli i bezpośrednich dyskusji naukowych oraz zmniejszenie liczby spotkań umożliwiających bezpośredni kontakt z uczonymi z innych krajów należą do przyczyn obniżenia poziomu nauki w Polsce, a to skłania wielu młodych i ambitnych, chcących poświęcić się nauce, do szukania lepszych możliwości pracy i rozwoju poza Polską. To nie konieczność spełnienia dużych wymagań, by uzyskać wyższy stopień naukowy, jest przyczyną, że w Polsce – w porównaniu z większością innych krajów – samodzielność naukową osiąga się zbyt późno. Np. już stopień doktora Polacy uzyskują, gdy są o 4–5 lat starsi niż ich koledzy w innych krajach. Wynika to z faktu, iż w Polsce naukę w szkole rozpoczynają dzieci w wieku 7 lat, podczas gdy gdzie indziej do szkoły idą pięcio- lub sześciolatki. Pomińcie konieczności uzyskania stopnia magistra jako warunku ubiegania się o stopień doktora – to następne 2 lata, studia doktoranckie trwają 3, a nie 4 lata, co daje w sumie obniżenie wieku uzyskujących doktorat o 4–5 lat. Jest to jednak odrębna grupa problemów wymagających rozważenia.

WŁODZIMIERZ KOROHODA

Okno na świat Adama Korpaka



-A

Otworzyć czas

Rys. Adam Korpak